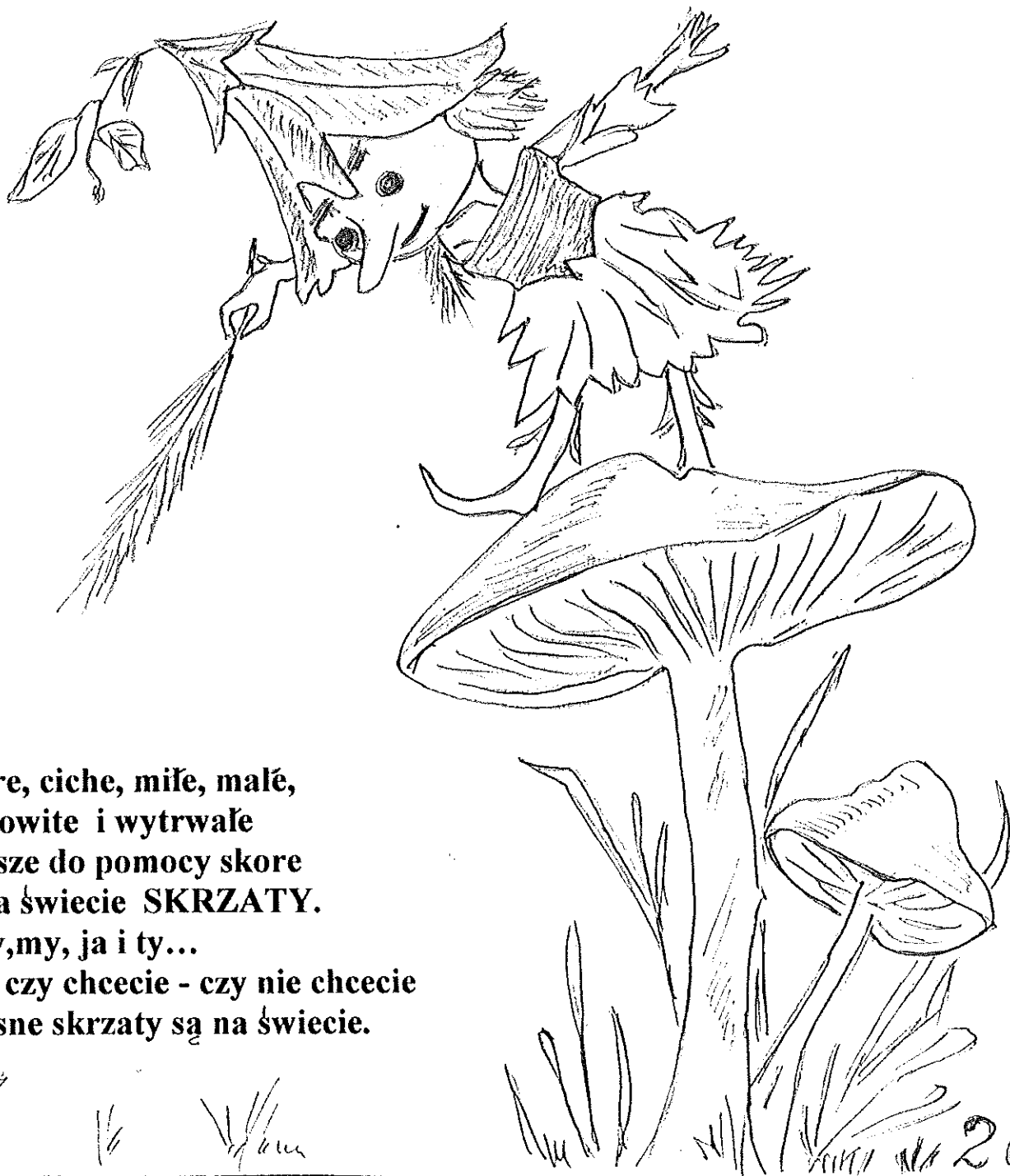




Skrzaty



Referat „Skrzaty” Główna Kwatera Harcerek Z.H.P.pgk.
London England



Dobre, ciche, miłe, małe,
Pracowite i wytrwale
Zawsze do pomocy skore
Są na świecie SKRZATY.

My,my, ja i ty...

Bo czy chcecie - czy nie chcecie
Leśne skrzaty są na świecie.



2010.



Referentka: Hm. Jadwiga Langner -182 White Birch Rd.
EDISON New Jersey 08837 USA-tel:1-732-767-0944.
Email: rjlangner@optonline.net

Drogie mojemu sercu Drużynowe Skrzatów!!

Minęła rocznica 100 Lecia Harcerstwa Polskiego.

MY SKRZATY - ochodzimy w tym roku 43 LECIE SKRZATOWANIA.

Mam nadzieje że ta praca daje Wam Drogie Drużynowe wiele zadowolenia i poczucie, że pełnimy służbę dla naszej Ojczyzny Polski -- wiążąc te małe Skrzaty w języku polskim -- przez -- piosenkę, pąsy, gry, dębkarstwo, bajania w jedną polską rodzinę harcerską -- dzięki Wam za to - stokrotnie!

Przez List "Skrzaty"- pragnę mieć z Wami Druhny kontakt --dlatego proszę piszcie -- co myślicie -- czy te Listy są dla Was pomocą - czy są potrzebne ? Nowy sposób przesyłania tego Listu obniża wydatki pocztowe. Mam nadzieję że poprzedni List "Skrzaty" dotarł do każdej z Was.

Życzę udanych zbiórek -- fantastycznych - bają - pąsów -dębkarstwa. Pamiętajmy o stoliczku nakrytym obrusem koloru gromadki a na nim -- ŚWIATEŁKO / świeczka / skasbonka na serduszka--książka pracy w której Ołówkiem z pawim piórem znaczymy / każdy skrzat sam/ obecność Skrzata na zbiórcie -- wymawiając z ręką na sercu ukłon -SERDUSZKO CZUŁE.

Bardzo jest ważny OBRZĘD rozpoczęcia i zakończenia zbiórki Skrzatowej.

SZYK GROMADY --ZAPALENIE ŚWIATEŁKA / świeczki / przez wybranego skrzata --MODLITWA -" Ojcie Niebieski daj serduszkom naszym moc.."- ŚPIEW " Pośród traw pośród drzew krasnoludków chaty.....OBECNOŚĆ -- Na słowo drużynowej - SKRZATY - odpowiedz- "SERDUSZKO CZUŁE "

Zakończenie zbiórki- PRAWO SKRZATOWE - MODLITWA -" Aniele Boży "-lub "Zdrowaś Marjo". Drużynowa - SKRZATY- odpowiedz : SERDUSZKO CZUŁE / z ręką na sercu./

W tym roku mamy rocznice : 70 lat -wybuchu Wojny Światowej--1939-- Powstanie Warszawskie 66 rocznica /1944 r.

*CHCĘ POZNAĆ DOBRZE RODZINNĄ MOWĘ,
BY MÓC SIĘ ZAWSZE DO SWOICH PRZYZNAĆ,
CHCĘ JĄ POZDROWIĆ SERDECZNYM SŁOWEM,
BO POLSKA MOWA ---- TO TEŻ --- OJCZYZNA.*

Referentka / Jadwiga LANGNER Hm.

11- ty LISTOPAD

Nasze państwo nazywa się-

**POLSKA
RZECZPOSPOLITA**

Godłem naszego państwa jest-

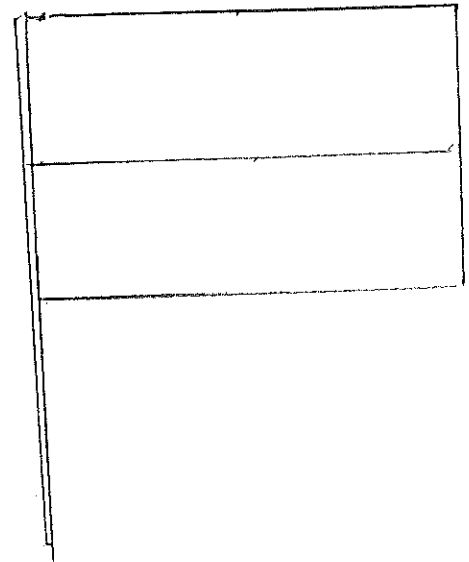
**ORZEŁ BIAŁY
W KORONIE**

Flaga naszego państwa jest-
BIAŁO - CZERWONA



Hymnem naszego państwa
jest pieśń.

**“JESZCZE POLSKA
NIE ZGINEŁA “**



POLSKA

**Polska to twój dom.
Wichry ze wszech stron
Przez tysiąc lat, nie zmogły go.
Teraz trzeba sił,
Teraz trzeba serc,
Aby w domu twym
Szczęście było i chleb.**



Żabka Matki Boskiej.

Nie lubię żaby, żaba jest brzydka - powiedziała mała Kasia do swojej babci. Było to podczas spaceru - pokazała paluszkami na małą żabkę która siedziała w trawie.

Babcia schyliła się i chwyciła małe stworzonko do ręki które nie spodziewało się takiego zamachu. Popatrz Kasiu, -- żabka jest śliczna, żabkę Bozia stworzyła tak samo jak ciebie....

A czy ty wiesz że te zielone żabki -- nazywają się -- Żabki Matki Boskiej ?
A było to tak --

Któregoś lata w Ziemi Świętej - panowała straszna susza. Liście i trawy wędły i żółkły. Rzeki i strumienie wysychały. Słońce paliło niemiłosiernie. W taki duszny ranek wzięła Najświętsza Maryja dzban i poszła powodem do studni. Była tam tylko jedna studnia a tyle ludzi czekało na wodę . Jedna kobieta zaczerpnęła trochę błotnistej wody ze studni, ale ktoś ją popchnął i woda z błotem się wylała a z nią mała brązowa żabka.

- Co to za paskudna żaba -- krzyknęła kobieta i kopnęła ją nogą. Maryja spojzała -- cichutko podniosła żabkę i odeszła od studni.

---Wyszła Maryja za miasto w nadziei , że jakiś strumyk spotka, ale tam były tylko kamienie i piasek. Aż w jednym miejscu odrobina wody. Dobrze by było zwilżyć spieczoną usta.

Ale popatrzyła na trzymaną w ręku żabkę --dyszącą od upału.

--- Moja biedulko- ty więcej cierpisz niż ja, szepnęła tklawie. Oderwała kawałek szmatki od fartucha i owinęła żabkę złamaną łapkę i położyła ją tuż - gdzie jaśniało trochę wody. Przykryła ją liściem od słońca i poszła dalej szukając wody.

Idzie, idzie już taka zmęczona- na oczy nie widzi a wody nie ma.

Aż tu za nią ----kic, kic....

Ogląda się Maryja, a to żabka przykryta liściem jak parasolem, tak za nią kica. Jeszcze jeden skok i żabka jest już poza Maryją. Podskakuje a oczka wytrzeszcza i jak by czekała by Maryja za nią szła.

Gdzie ty mnie małeństwo prowadzisz ? -- mówi Maryja, idąc za żabką.

Tuż za zakrętem wyschłego strumienia --pagórek skalisty, z tam bierze początek strumień. I teraz sączy się tam woda --kropelka po kropelce.

Zwilżyła Maryja i usta i oczy---dziękuje Ci Boże za te krople wody i za to że takie małeńkie stworzonko - - UMIAŁO SIĘ ODWDZIĘCZYĆ !!

Kasia dotknęła paluszkami żabki i powiedziała - ZABKA JEST ŚLICZNA- MA CZUŁE SERDUSZKO!!!!!!

Jadą dzieci. / Maria Konopnicka

Jadą, jadą dzieci droga, siostrzyczka i brat.
I nadziwić się nie mogą, jaki piękny świat.

Tu się chyli biała chata , pod słomiany dach.
Przy niej wierzba rosochata,
A w konopiach strach.

Tam zagania wołki siwe, brysio kundel zły.
Konik strząsa bujną grzywą i do stajni rży.

Idą źency, niszą kosy, fujareczka gra...
A pastuszek mały, bosy, chudą krówkę gna.

Od łąk mokrych bociek leci, żabkę w dziobie ma.
Bocku, bocku, krzyczą dzieci, a on -kla--kla--kla.

Droga drużynowo.

Ten wierszyk M. Konopnickiej jest ciekawy - każda zwrotka przedstawia obrazek który można ułożyć w czasie opowiadania z figurek wyciętych z construction paper. Używając fantazji - możesz sama ułożyć bajeczkę z każdej lub połączonych zwrotek wierszyka . Właściwie jest to piosenka.

Odpowiedź na pytanie.

Co jest szybsze ; Rower czy auto ?

Co jest mieszkaniem pszczoły : ul czy gniazdo ?

Które zwierze lubi orzechy : zając czy wiewiórka ?

Co pływa po wodzie : motocykl czy kajak ?

Co jest kwaśniejsze : cytryna czy wiśnie ?

Co wcześniej kwitnie : jabłon czy lipa ?

Jaki grzybek jest jadalny : prawdziwek czy muchomor ?

Zagatki.

Ma on nóżkę - nie ma buta,
Ma kapelusz - nie ma głowy ;
Czasem gorzki i trujący,
Często smaczny jest i zdrowy.

W twardej skarbonce
smaczny skarb mieszka,
jak ją rozbijesz,
to zjesz

SPOTKANIE Z ZOSIĄ.

Wybrała się Zosia do lasu na grzyby. Chodziła , chodziła po lesie. Nic nie uzbierała. Nóżki zaboląły Zosię od chodzenia. Usiadła pod drzewem i myśli:

“Nie dojdę chyba do domu. Ach, gdyby ktoś mnie podwiózł !”....

Ledwie tak pomyślała --- zaterkotał wózek. Wbiegł na polankę konik -Siwek. Na wózku siedziała cała trójka przyjaciół. Wszyscy byli weseli, wszyscy śpiewali głośno:

Jadą ,jadą dzieci drogą, siostrzyczka i brat,
I nadziei się nie mogą, jaki piękny świat !!!...

Naraz przyjaciele - Misio, Zajączek, Pajacyk- zobaczyli Zosię.

--Stój Siwku ! -- zawołał Misio. Ach , jakie serdeczne było powitanie ! Ile sobie wszyscy mieli do opowiedzenia !

A kiedy już sobie wszystko opowiedzieli, Króliczek zajrzał do koszyczka Zosi.

---Pusty.... Zaśmucił się . --- Pomożemy Zosi znaleźć grzyby ! zawołał Misio.

Misio i Króliczek - myszkują po krzakach. Tylko Pajacyk nie szuka grzybów. Boi się że mu gałęzie strącą czapkę....

“Muszę znaleźć grzyby dla Zosi. Muszę znaleźć grzyby dla Zosi”..... powtarza w myślach Misio. A potem ułożył taki wierszyk:

Grzybki, grzybki, znaleźć was muszę.
Pokażcie swoje kapelusze. . . .

Króliczek wszedł daleko w krzaki. ---I naraz rozległ się jego głos:

--- Mam, mam ! Raz, dwa, trzy, cztery.....

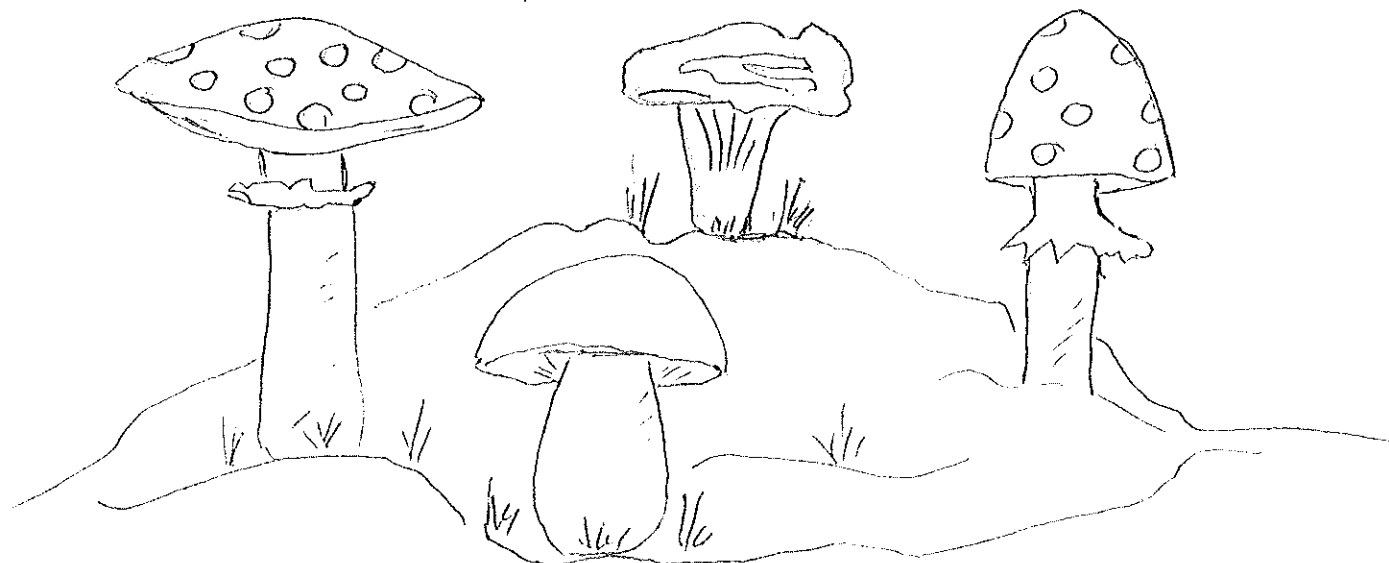
Zosia i Misio pobiegli w kierunku głosu. Na brzegu polanki stał uradowany Króliczek. **SPÓJRZCIE ! - ZAWOŁAŁ Z DUMĄ.**

W cieniu drzew rosły prześliczne muchomory. Miały ogromne, czerwone , białe nakrapiane kapelusze.

-- Tych grzybów nie zerwiemy -- powiedziała Zosia -- bo są trujące.

Popatrzmy sobie tylko na nie. -- Trujące.?. -- zmartwił się Króliczek.

A potem dodał na pociechę ---- ALE ŁADNE , PRAWDA ? !!



ZARAZ CI POMOGE.

Zaczęły się jesienne chłody. Mała Polna Myszka postanowiła szukać ciepłego mieszkania.

“Zamieszkać u ludzi” -- pomyślała. Spakowała swoje rzeczy w węzełek. Nacisnęła włóczkową czapkę aż na oczy. Potem skręciła na łąkę. Za łąką była wieś. A środkiem łąki płynął wąski strumyczek.

Właśnie koło tego strumyka stał Misiu - Niedzwiadek wyszedł na spacer.

“Nie miło w taką pogodę spacerować” - martwił się Miś aż uszki mu opadły z tego zmartwienia.

W tem zobaczył Misiu - Polną Myszkę. Myszka zatrzymała się przed strumykiem.

-- Nie przeskoczę przez strumień --- pisnęła -- Jest bardzo szeroki.

-- Co ? -- zawołał Miś -- Ja przeskoczę strumyk jednym susem.

Jest bardzo wąski !

“Dla Myszki strumyczek jest szeroki, a dla Misia wąski” - dziwiły się --- rybki w strumyku.

--- Zaraz ci pomogę --- powiedział Miso do wędrowniczki - Myszki.

Położył w poprzek strumyka patyk i Polna Myszka przebiegła po nim -- Na drugą stronę , jak po moście.

--- Dziękuję ---- pisnęła -- Polna Myszka i skręciła na ścieżkę do wioski.

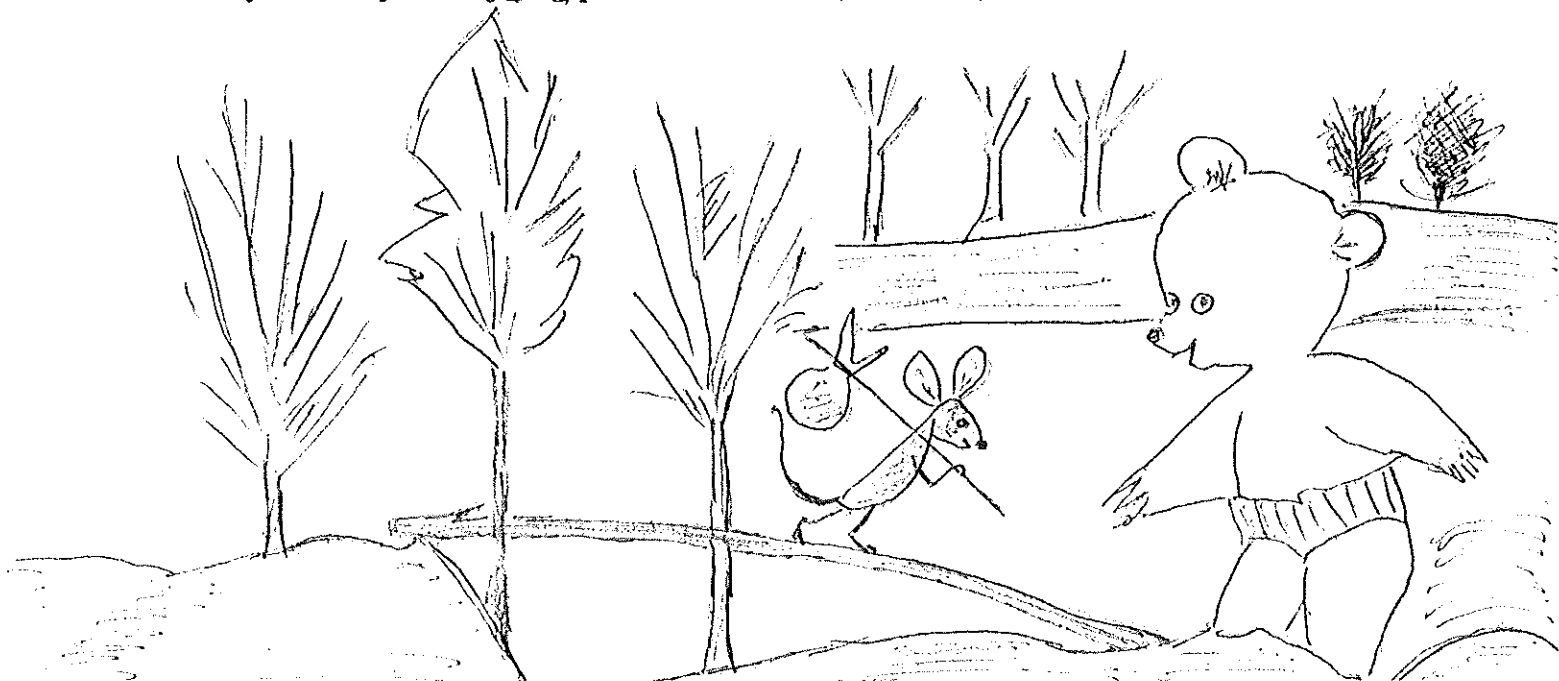
Co Skrzaty myślą o Misiu i Myszce ?

Jak Misiu pomógł Myszce ??

Co powiedziała Myszka po przejściu strumyka ???

Czy to był dobry uczynek ?? - Co to jest dobry uczynek.?

Czy Skrzaty starają się pomóc mamusi, koledze, druhnie na zbiorce ??



BARDZO WAŻNE SŁOWO.

Skrzaty -- pomyślmy chwilę --jakie to jest słowo które używamy każdego dnia wiele, wiele razy-- kiedy:

Gdy mamusia przygotowała śniadanie - a ty powiedziałeś to słowo?

Gdy ci mamusia zaszyła dziurkę w fartuszk - powiedziałeś to słowo?

Gdy babcia czytała ci słodką bajkę gdy byłeś chory -ty powiedziałeś to słowo.

Gdy ci się zapodziała gdzieś gumka , kolega ją znalazł i oddał-- znów powiedziałeś to słowo.

Pewnego dnia pani dentystka pląbowała ci ząb. Bolało. A gdy ty wstałeś z fotela , - też powiedziałeś to słowo .

Gdy tatuś pomógł ci wsiąść na rower -- też powiedziałeś to słowo.

Gdy były twoje urodziny --dostałeś wiele prezentów -- też powiedziałeś to słowo.

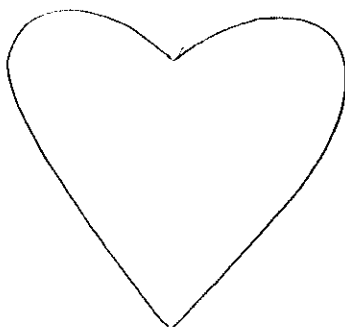
Gdy mówisz paciorek idąc spać --co mówisz Bozi ?

Ile razy co dzień wymawiasz to słowo ?????

Dziesięć razy -- Sto razy --A może więcej razy???

NO WRESZCIE JAKIE JEST TO SŁOWO?????

D Z I E K U J E.



Leca liście z drzew przy drodze,
W lesie , w sadzie,
Leca liście w listopadzie.
A liść każdy pozłocony.
- W krótkie zima !! kraczą wrony.

Jesienią, jesienią - sady się rumienią,
Czerwone jabłuszka pomiędzy zielenią.

Pojde ja się pojde
Pokłonić jabłoni,
Może mi jabłuszko
W czapeczkę uroni.

Zabawy Skrzatowe.

Przyszła do nas jesień - śliczna kolorowa - / drużynowa pyta skrzaty -
Jakie kolory widzą dookoła bawiąc się na dworze ?

Zmienia się kolor liści, trawy -- razem wymieniamy te kolory -drużynowa
wycięła liście z kolorowego papieru - lub - zebrała w ogrodzie.

Razem mówimy jaki to kolor. Zielony. czerwony, złoty, brązowy, żółty,
Z tych listków układamy LAS.

A CO W LESIE ROSNIE ?? - Jagody, maliny i grzybki --jaki **GRZYBKII ??**
Borowiki , muchomorki , maślaki, podpieńki, itp.

Kto zbierze więcej : drużynowa wytnie paseczki lub kółeczka z tych jesiennych
kolorów z /constraction paper / pięć lub więcej razy od ilości skrzatów.

Zbiórka i objaśnienie - drużynowa wyrzuci w górę wszystkie paseczki czy
kółeczka -- które rozsypią się w około -skrzaty na dany znak zbierają tylko
jeden kolor lub - określony kolor przez drużynową.

Na dany znak -- siadamy w kole i liczymy swoje skarby. Wygrywa ten --
który zebrał najwięcej.

Z tych paseczków układamy obrazki - temat -- las-- lub dowolny.

Zabawę można powtórzyć kilka razy - jeśli się skrzatom podoba.

Idziemy na grzyby,

Zabawa wygląda tak jak chowanie na widoku. Gdy już wszystkie grzybki
zostały znalezione przez skrzaty. Siadamy w kole i powtarzamy nazwy
grzybków. Poznajemy -- czy są jadalne czy też nie.!!

Drużynowo - sama przygotuj grzybki z constraction paper.

Po tym płas : Rosną sobie grzybki w trawie...i na świat patrzą ciekawie...
Co to będzie co to będzie-- tyle grzybków jest tu wszędzie.

ZWIERZATKA

Jakie zwierzęta żyją w lesie -- lub wśród nas. Przynosimy obrazki zwierząt
leśnych - Pokazując je staramy się skrzatom opowiedzieć o ich życiu.

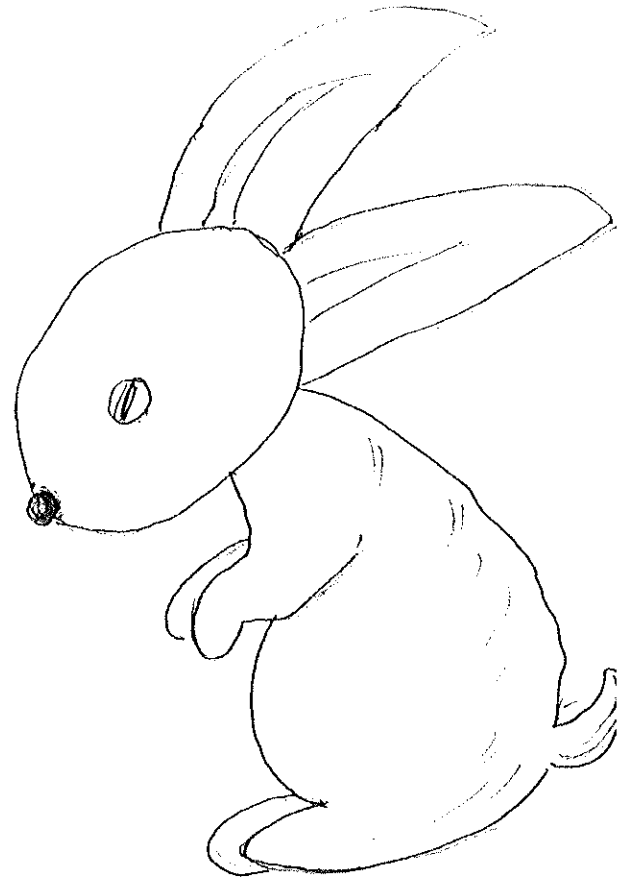
Naturalnie wybierzemy dwa lub trzy.

Staramy się naśladować ich głosy . Wymienimy zajaczka, wiewiórkę, może
skrzaty widziały je i mogą coś powiedzieć o tym --- wszystkim skrzatom.

Zyczymy --- WESOŁEJ ZABAWY.



-ZABKA-SLUCZNA-



-ZAJACZEK-



-miso-



PAJACYK